№ 21 Wtorek, dnia 28 Stycznia 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedyńczy 40 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnerta, ulica Skaryszewska № 16.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie . . . . . 6 k. — h.
Z odnoszeniem do domu . 7 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . 7 k. 50 h.

Cena ogłoszeń:
Na I str. wiersz drobnem pismem 2 k. — h.
„ III „ „ „ 1 „ 30 „
„ IV „ „ „ — „ 70 „
Drobne za wyraz . . . . — „ 20 „

KINO CZARY.

SENSACJA! — Począwszy od poniedziałku 27 stycznia 1919 r.

Halina Bruczówna i Kaz. Junosza-Stępowski

w głównych rolach sensacyjnego dramatu w 5 częściach, z życia wielkiego artysty

Sezonowa miłość

według scenarjusza Marji Szczepkowskiej oraz z udziałem artystów sceny Warszawskiej Znany z recenzji Warsz.

Muzyka doborowa ściśle dostosowana do obrazów.

DZIŚ w „MIRAŻU“ pod dyrekcją T. Wołowskiego

Początek g. 8½ w w. W Soboty, Niedziele i święta 2 przedstawienia 2 początek I-go—7-a II-go—9 w w.

Wtorek dnia 28 stycznia 1919 r.

na Benefis CZESŁAWY CELIŃSKIEJ

ulubienicy publiczności Radomskiej grany będzie

BARON KIMMEL.

TEATR „CORSO“ Kościelna 9.

Program № 12.

Od poniedziałku dnia 27-go stycznia 1919 roku.

Na scenie

Śpieszcie!!! Ostatnie dni Trupy WILLY PANTZER składająca się z najmniejszych ludzi na świecie Liliputów, 3 amerykanów i 5 anglików.

Uwaga. Trupa WILLY PANTZER ze swymi liliputami jest największą trupą w Ameryce, a lilipuci najmniejszymi artystami na świecie, prócz tego część koncertowa z udziałem całego towarzystwa.

Na ekranie

STUDENCI

głośny dramat w 5-ciu częściach, podług powieści pisarza francuskiego Dumasa, w roli głównej Harrison.

Uwaga! Wkrótce gościnne występy głośnego muzykalnego ekscentryka Bernarda i Sióstr Wilson Akrobatów.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki. Szczegóły w programach. Zarząd.

Przebieg wyborów.

Dzień niedzielny upłynął w Radomiu zupełnie spokojnie, Komisje wyborcze pracowały od wczesnego ranka, już przed 8-mą przed niektóremi biurami wyborczemi stali ci, którzy pragnęli jaknajprędzej spełnić swój obowiązek obywatelski.

Największy natłok jednakże panował pomiędzy 10 a 12, potem napływ głosujących osłabł. Przeciętnie należy przypuszczać, że w Radomiu stanęło do wyborów 60% mających prawa wyborcze.

Komisje po zamknięciu wyborów, dokonały odrazu obliczenia głosów wraz z zestawieniem odnośnych protokułów. Obliczenia te wraz z głosami zostały w poniedziałek doręczone Głównej Komisji Wyborczej.

Największy tłok panował przed lokalem gminy Radom, gdzie z powodu braku należytego porządku, zaledwo z trudnością można było dostać się do lokalu wyborczego.

Z uznaniem jednak musimy podkreślić fakt nadzwyczajnego spokoju i porządku, w jakim odbywały się wybory, agitacja zdaje się nigdzie nie wyszła poza ramy przepisane prawem, a porządek publiczny nie został zakłócony żadnemi ekscesami.

Kronika polityczna.

Podobno przedstawicielstwo Polski na kongresie pokojowym będzie powierzone p. Romanowi Dmowskiemu i dr. Dłuskiemu, który, jak wiadomo, stoi na czele delegacji, wysłanej do Paryża przez kom. Piłsudskiego.

•

Od pułkownika Wade, naczelnika misji angielskiej w Warszawie, otrzymano następujące zawiadomienie: Kapitan marynarki angielskiej Rawlings, który był posłany, żeby zbadać sytuację na frontach czesko-śląskim i czesko-galicyjskim wyjechał obecnie do Bogumina w towarzystwie porucznika Forstera, przedstawiciela misji amerykańskiej. Rząd angielski jest stale dokładnie poinformowany o sytuacji na wszystkich granicach.

Bawi w Warszawie misja Komitetu międzynarodowego Czerwonego Krzyża pomocy dla jeńców rosyjskich.

Wszelkie pogłoski o spodziewanym jakoby w najbliższej przyszłości transporcie miljona jeńców rosyjskich przez Polskę są pozbawione wszelkich podstaw.

Komunikat Sztabu generalnego.

Dnia 24 b. m. o godz. 11-ej przed południ. wojska nasze zajęły z powrotem Włodzimierz-Wołyński. Nasze patrole kawaleryjskie dochodzą do Torczyna.

Grupa gen. Romera. Przyczółek mostowy na Bugu Kryłów został przez nas zdobyty. Pod Rawą Ruską drobne utarczki patroli.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem sytuacja bez zmiany. Pod Chyrowem potyczki z bandami chłopskiemi.

Szef sztabu generaln. Szeptycki.

Ofenzywa przeciw Polakom.

Rząd niemiecki wysyła silne wojska ku wschodniej granicy. Część tych wojsk skierowana jest na Górny Śląsk, część zaś na Poznańskie. Niemcy rozpocząć mają w najbliższym czasie ofenzywę przeciw Polakom.

Straszne okrucieństwa Rusinów. — Sanitarjuszki polskie wbijano na pal.

„Głos Narodu“ donosi: Przed kilku dniami przywieziono do szpitala na Politechnice we Lwowie kilkanaście ciężko rannych sanitarjuszek polskich w beznadziejnym stanie. Sanitarjuszki zdjęto z pali, na które ich Rusini ponabijali.

Rozstrzelanie 750 oficerów.

„Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Kopenhagi:

Dnia 27 grudnia chciało 750 oficerów rosyjskich, wracających z niewoli niemieckiej, przejść granicę koło miejscowości Nisse. Oficerowie ci zostali uwięzieni przez silny oddział bolszewików.

Bolszewicy rozstrzelali następne wszystkich 750 oficerów rosyjskich.

Przebywający obecnie w Kopenhadze oficerowie rosyjscy proszą o umożliwienie im powrotu do Rosji przez Archangielsk, względnie przez Rosję południową.

Pomoc Polsce.

Havas donosi: Międzynarodowa najwyższa rada wojenna koalicji postanowiła przyjść Polsce z pomocą wobec zagrażającego jej niebezpieczeństwa bolszewizmu. Możliwem jest zatem, że koalicja dostarczy Polsce materjału wojennego i amunicji.

Wojna Ukrainy z Rosją.

„Podolskij Kraj“ donosi, że operacje wojsk ukraińskich przeciw oddziałom bolszewickim już się rozpoczęły. Komenda ukraińska zwróciła głównie uwagę na Charkowską gubernię, gdzie są zgromadzone największe siły bolszewickie. Dyrektorjat ukraiński zdecydowany jest oczyścić terytorjum Ukrainy od najeźdźców.

Saksonja anektuje części Prus.

Die Zeit“ donosi z Drezna, że nowy saski minister spraw wewnętrznych dr. Gradnauer na posiedzeniu krajowej Rady rad robotników i żołnierzy w Saksonji zapowiedział poważne rozszerzenie byłego Królestwa kosztem Prus.

Wojsko i górnicy wypierają najeźdźców czeskich.

P. K. L. komunikuje:

W dniu 24 b. m. zajęli Czesi Chybi za Dziedzicami, a od poł. przez Czaczę, Jabłonków od zachodu dotarli pod Trzyniec i pod Cieszyn od strony Łąk. Do tych miejscowości nie wkroczyli.

W Trzyńcu stoi gotowych do walki kilka tysięcy robotników hutniczych.

Czesi cofnęli się wczorajszej nocy do Piotrowic sami. Z pod Jabłonkowa zostali wyparci przez górali i robotników z Trzyńca.

Misja angielsko-amerykańska bawiła dnia 24 b. m. w Cieszynie, gdzie jej wręczono najszczegółowsze daty, odnoszące się do stosunków narodowościowych, wyznaniowych, przemysłowych itd. na Śląsku cieszyńskim.

Czesi zakomunikowali misji, że weszli na Śląsk celem zaprowadzenia (!) ładu i porządku (!) w polskich fabrykach i kopalniach. Rozkaz do rozpoczęcia tej akcji napadu dał rząd republiki czesko-słowackiej. Misji wyjaśniono, że na terytorjum Śląska panuje wszędzie wzorowy ład i porządek.

Czesi rozpoczęli podobno akcję na własną rękę nie mając w tym kierunku żadnego mandatu ze strony koalicji.

Misja angielska wyjechała w dniu 24 b. m. z Cieszyna do Mor. Ostrawy.

Polska Rada Narodowa w Cieszynie wstrzymała i odroczyła wybory do Sejmu ze względu na obecną sytuację na Śląsku.

W Dziedzicach i Bielsku organizuje obywatelstwo milicję.

Karwina na razie jeszcze znajduje się w ręku czeskiem, Frysztat w ręku polskiem.

Depesza Paderewskiego.

Prezydent ministrów Paderewski, jako minister spraw zagranicznych wystosował wczoraj do ministra spraw zagranicznych republiki czesko-sławackiej w Pradze depeszę, protestującą energicznie przeciw ruchom oddziałów czesko-słowackich, zmierzającym do owładnięcia polską częścią Śląska i żądającą szczegółowego wyjaśniania powodu napadu, który jest pogwałceniem prawa międzynarodowego oraz układów zawartych między Radą Narodową Śląska, uznaną przez Rząd Polski za jego organ zastępczy, a Narodnim Wyborom w Pradze w d. 5 listopada 1918. Depesza stwierdza dalej, że w Księstwie Cieszyńskiem panuje najzupełniejszy spokój, nawet w Zagłębiu węglowym stosunki tak dalece są uporządkowane że produkcja węgla się wzmaga. Wobec czego niema nawet pozoru któryby mógł w najmniejszej mierze usprawiedliwić pogwałcenie terytorjum polskiego przez Czecho-Słowaków. W końcu oświadcza prezydent ministrów Paderewski, że żołnierze polscy postawieni przez atak czeski w stan usprawiedliwionej obrony, musieliby go odeprzeć. Odpo-

T-wo „RADWAN“ poleca Wyroby Pruszkowskiego, Fuchsa, Lardellego i t. p.

wiedzialność za rozlew krwi, któryby z tego wyniknął poniesie wyłącznie rząd czesko-słowacki. Rząd Polski ma najgorętsze pragnienie tego rozlewu krwi uniknąć.

Balfour do Paderewskiego.

Otrzymano w Warszawie telegram iskrowy, wysłany z Paryża do Paderewskiego przez Balfoura, za pośrednictwem pułkownika House'a. Telegram brzmi:

Z Paryża. Dla Paderewskiego od pułkownika House'a. Najserdeczniejsze powinszowania. Jest znamienne, iż na początku nowej ery Polska wybrała swego największego męża.

Balfour.

Czesi zaskoczeni siłą oporu polskiego.

Wojska czeskie, zaskoczone siłą oporu polskiego, który jest żywiołowym zarówno po stronie wojska, jak i polskiej ludności cywilnej, w kilku punktach rozpoczęli odwrót na linji swych działań, przeczem pod Darkowem ponieśli silną porażkę.

Pod wpływem tych wydarzeń zaproponowała komenda czeska zawieszenie broni i ustalenie linji demarkacyjnej, identycznej z linją kolejową Bogumin—Jabłonków.

Ze względu na okoliczność, iż w ten sposób Czesi wbrew prawom historycznym i etnograficznym zagarnęliby niemal połowę Śląska Cieszyńskiego, dowódca sił polskich pułk. Latinik propozycję odrzucił, używając określenia: „Linja demarkacyjna jest na ostrzu szabli“.

W tej chwili toczy się walka o posiadanie Karwiny. Ludność okoliczna z niebywałem zapałem spieszy pod broń.

Robotnicy wyparli Czechów z Jabłonkowa.

Komisja Likwidacyjna komunikuje: Z pod Jabłonkowa wyparto Czechów z powrotem na Węgry. Dokonali tego robotnicy z Trzyńca. Z drugiej strony od południa rzucili się oni na najeźdźców razem z góralami. Czesi wycofując się zabrali z sobą wielu jeńców cywilnych. Księdza Michejdę napadli, wypoliczkowali i zniszczyli całe urządzenie mieszkania. Na północ od Frysztatu robotnicy Strzyńca i Karwiny wyparli Czechów. Jest nadzieja odzyskania przeważnej części Zagłębia Węglowego. W Śląskim okręgu polskim rośnie z każdą chwilą powszechny ruch ludowy. Misja amerykańska i angielska bawi w Cieszynie Wszelkie pogłoski jakoby napad na Śląsk był wykonany na życzenie lub za zgodą państw sprzymierzonych lub z góry przez nich był kierowany są bezpodstawnym wymysłem.

Z Końskich.

Od jednego z mieszkańców Końskich otrzymujemy ciekawą korespondencję która w sposób wymowny odzwierciadla tamtejsze stosunki jakie zapanowały pod wpływem szeroko uprawianej agitacji bolszewickiej.

Na wiecach urządzanych przez tamtejszych socjalistów między innemi znanemi nam wszystkim szablonowymi hasłami agitowano, by włościanie nie płacili czynszu rogatkowego. Agitacja ta spowodowała że zdemolowanie rogatki. Miasto ulegając w części agitacji i mając na względzie spokój publiczny postanowiło pobierać podatek rogatkowy tylko w dni jarmarczne, przypadające w Końskich we wtorki. W dniu 14 b. m. postawiono w celu zmuszenia przejeżdzających w razie ich oporu do płacenia rogatkowego milicję miejską i oddziały wojska które prócz pilnowania porządku miały sprawdzać czy przyjeżdzający nie wiozą kradzionego drzewa z okolicznych lasów rządowych. Do g. 10 rano przejeżdzający włościanie i przekupnie należny czynsz płacili bez oporu, potem jednak przy rogatce od strony Radomia na skutek podburzenia podejrzanych osobników, ubranych przeważnie w szynele rosyjskie poczęto się opierać płaceniu. Milicja i wojsko według rozporządzenia odnośnych władz nikogo z opierających się nie przepuszczały. Utworzył się tłum który ustawicznie podburzany przez agitatorów, usiłował siłą przejść rogatki. Gdy żołnierze zagrozili że użyją broni, z tłumu rzucił się jeden z agitatorów na bliżej stojącego żołnierza i odebrał mu karabin. Widząc to niektórzy żołnierze dali strzały alarmowe. Na wszczęty alarm przybyły na pomoc szczupłemu oddziałkowi milicjantów i żołnierzy większe oddziały wojska i żandarmerji.

Z pośród tłumu wtedy poczęto nawoływać aby pójść naprzód i rozbroić wojsko. Tłum ruszył naprzód, wskutek czego, ze strony wojska i żandarmerji dano dwie salwy w górę, gdy jednak nic to nie pomogło i tłum zachęcany przez agitatorów począł nacierać coraz bliżej a przytem strzałami z tłumu raniono jednego z żołnierzy, dano ognia do tłumu. Część tłumu rozbiegła się, część zaś ciągle podjudzana przez zbirów nacierała na wojsko dalej. Dopiero energiczniejsze i bardziej stanowcze kroki ze strony wojska zdołały tłum obezwładnić. Jak się następnie okazało podczas strzelaniny zabito z pośród tłumu 3 ludzi i wielu raniono. Z pośród żołnierzy 2 raniono, jednego ciężej drugiego lżej.

Podobne zajście miało miejsce przy rogatce warszawskiej, gdzie również przyszło do strzelaniny, podczas której jednego z agitatorów zabito drugiego raniono, ale tak ciężko że zmarł w drodze do szpitala.

W sprawie tej wdrożono śledztwo, kilka podejrzanych osób aresztowano.

Wiec w Białobrzegach.

Dnia 19 stycznia b. r. odbył się w Białobrzegach wiec włościański parafjan Białobrzeskich i okolicy, zorganizowany przez Białobrzeskie Koło Związku Ludu Katolickiego.

Zbliża się dzień 26 stycznia — wielki dzień w historji narodu polskiego — w którym lud polski będzie wybierał wysłańców swoich na sejm ustawodawczy. Trzeba się było porozumieć i do urny wyborczej iść świadomi obowiązków i listy.

Zebrani postanowili uznać listę włościańsko-robotniczą № 1 za swoją i jedyną na którą wszyscy głosować będą zgodnie, by nie inni posłowie z powiatów Radomskiego i Kozienickiego pojechali na sejm tylko włościanie Mazur Franciszek, Janeczek Michał, Gumowski Kozdrach—robotnik, Strzembalski — dyrektor, Sołtyk i ksiądz Sykulski.

Dalej jednogłośnie zażądano:

a) aby wszystkie polskie ziemie były zjednoczone razem i polakom oddane. Polska mieć musi dostęp do własnego morza.

b) tem nowopowstającem państwem ma kierować nie żaden rząd partyjny ale rząd narodowy ze wszystkich zdrowych partji politycznych złożony.

c) po ostatnich nieporozumieniach w Radomiu i gdzieindziej czas jest, by drogą poboru powszechnego powstało jednolite wojsko narodowe dla obrony granic Ojczyzny i ładu wewnątrz — wszelkie organizacje wojskowe, stojące na usługach pewnych partji, jako ich zbrojna osłona, mają być natychmiast rozwiązane.

d) domagamy się by szkoła dla naszych dzieci była prowadzona tak, by się tam dzieci nasze uczyły kochać Boga i Ojczyznę. Wszelkim zamiarom złych ludzi by zeświedczyć szkołę — usunąć z niej Boga, wiarę i kapłana, przeciwstawiamy się całą siłą naszą.

e) Żądamy by religja katolicka była państwową — ale jednocześnie żądamy wolności dla każdego wyznania. Wszelkie zamachy na swobodę kościoła naszego katolickiego — potępiamy jaknajuroczyściej. Nikomu i nigdy nie pozwolimy sponiewierać naszych najświętszych umiłowań.

Okrzykien „niech żyje wolna zjednoczona, silna, katolicka polska“ obrady zakończono.

Zarząd Koła Zw. Ludu Kat.
w Białobrzegach.

Kwestje Odszkodowań.

Na zasadzie okólnika Komisarjatu Rządu Polskiego z dnia 7 stycznia r. b. za № 162 Magistrat miasta Radomia wzywa osoby, roszczące sobie pretensje do władz niemieckich i austrjackich o odszkodowania za straty, wyrządzone przez te władze, — aby do dnia 20-go lutego r. b. zgłosiły pisemnie swoje pretensje, składając w Wydziale Ogólnym Magistratu wykazy, zawierające następujące dane:

1. Imię i nazwisko poszkodowanego.
2. Miejsce zamieszkania w czasie powstania szkody i obecne.
3. Wyszczególnienie przedmiotu za który żąda odszkodowania.
4. Wysokość poniesionej szkody, według oszacowania przez rzeczoznawców.
5. Dzień w którym szkoda powstała i przy jakich okolicznościach.

Do żądań dołączyć należy dowody, kwity, potwierdzenia piśmienne lub w braku tychże zeznania wiarogodnych świadków.

Obwieszczenie niniejsze dotyczy tych osób, które próśb o odszkodowanie Władzom Polskim dotychczas nie złożyły.

Sprawa urzędników w Poznańskiem.

„Wiadomość zamieszczona przed dwoma tygodniami w niektórych pismach codziennych o zapotrzebowaniu przez Naczelną Radę Ludową w Poznaniu narazie 5000 urzędników z Galicji, po sprawdzeniu na miejscu okazała się fałszywą.

Rada Ludowa nietylko narazie żadnych stanowisk do osadzenia nie ma, ale i na przyszłość nie zamierza zapożyczać sił urzędniczych z Galicji. Natomiast bardzo życzliwie została przyjęta oferta urzędników b. Królestwa Kongresowego na posady w Poznańskiem“.

OD ADMINISTRACJI.

Prosimy Sz. Prenumeratorów o odnowienie prenumeraty na kwartał bieżący, celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu dziennika. — Prenumeratorom zamiejscowym, którzy do dn 31 b m. nie uregulują prenumeraty zaległej i bieżącej, wstrzymamy od tej daty wysyłkę „Głosu Radomskiego“. Pieniądze można przesyłać pocztą, listem pieniężnym.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Jana Złotoustego.
Jutro: Karola, Agnieszki.
Wschód słońca o godzinie 7.53. Zachód o godzinie 4.30

Radom, 27 stycznia.

= **Zmiany w urzędzie aprowizacyjnym.** Z dniem dzisiejszym referat aprowizacyjny powiatu radomskiego obejmuje p. Jerzy Pełczyński, inspektorem powiatowym zostaje nadal p. K. Normark.

= **Ogólne zebranie Związku Drukarzy.** Zarząd Związku Drukarzy i pokr. zaw. w Radomiu, zawiadamia, o odbyć się mającem Ogólnem Zebraniu w dniu 2 lutego r. b. o gcdz. 4 po poł. w sali Rady Związków Zawodowych z. Radomskiej (Resursa Obywatelska, ul. Warszawska).

= **W ubiegłym tygodniu** urodzonych zapisanych jest 15 osób, zmarłych 24.

= **O chleb.** Zewsząd dochodzące nas skargi na drożyznę i trudność dostania chleba, zmuszają nas sprawę tę jeszcze raz poruszyć. Razowego chleba już nawet po 1.50 lub 2 kor. za funt prawie niema, a cena na pytlowy podskoczyła do 14 kor. za 4 funtowy bochenek. Sytuacja z każdym dniem staje się bardziej naprężoną, a dla ludności biedniejszej groźną.

Zwracamy się do odnośnych władz z żądaniem wszczęcia jakichkolwiek kroków zaradczych, któreby uchroniły miasto od nieuniknionych zatargów.

Z Mirażu.

W dniu dzisiejszym, t. j. we wtorek w Mirażu“ graną będzie na benefis p. Celińskiej znana operetka „Baron Kimmel“.

W dniu tym mamy nadzieję, że Radom który od lat tylu podziwia głos i talent sceniczny p. Celińskiej. da wyraz tej swojej sympatji dla artystki tłumnem stawieniem się na to jej święto aktorskie.

W tylu różnych już rolach widzieliśmy p. Celińską, tyle nam wyśpiewała piosenek, a więc zachęcać do licznego stawienia się chyba już nie trzeba.

Ostatnio p. Celińska Wołowska wraz z mężem swoim sympatycznym dyr. Wołowskim, zyskała szczególne uznanie w Radomiu. wykazując, że i u nas można scenę Mirażu utrzymać na artystycznym poziomie.

Obrońcom Kresów.

Cześć Wam! o młodzi obrońcy ojczyzny
za Waszą odwagę, waleczność i męstwo!
Orły, co wzwyż się wzbiły ponad Krąg szarzyzny
giną w boju pod hasłem: Śmierć nam,— lub zwycięstwo.
Cześć Wam, że hajdamakom nie daliście Lwowa,
walcząc na śmierć i życie wśród głodu i chłodu!
Nim Polska cała będzie do boju gotowa
Wy walczycie na Kresach za wolność narodu.
Cześć Wam! za Waszą siłę, szlachetność i wiarę!
Gdy kraj nasz w rozdwojeniu, walkach i rozterce
Wyście Polsce najlepszą złożyli ofiarę,
bo pierś własną i własne bohaterskie serce!

Dnia 21 stycznia 1919 r.

L. G.

OFIARY

Na głodnych we Lwowie na ręce Komitetu Młodzieży Szkolnej w Radomiu: Bank Handlowy w Łodzi. Oddział w Radomiu 50 kor. — Karol Staniszewski 20 kr. — Br. Kosman fanty. — Szwarc 15 procent od dochodu w ciągu „tygodnia“. — Dutkowski fanty. — Arneker fanty. — Herdin fanty. — Stankowski fanty. — Trzebiński fanty. — Spółka Zjednoczenia Szewców fanty. — Mirkowska 50 kor. i fanty. —Wolski (księgarnia) fanty. — Kluziński 2 kor. — Niedostatkiewicz 5 kor. i fanty. — Sikorski i S-ka fanty. —Peters fanty. — Kasprzykowski (apteka) 100 kor. — Golmer 50 kor. — Kalińska 2 kor. — Zajączkowski fanty. — Trzaska fanty. — Zarząd Hotelu Rzymskiego 10 koron. — Wilczyński fany. — Łubińska fanty. — Małecka fanty i 100 koron. Piotrowski fanty. — Adamska 10 koron. — Rembikowski (cukiernia) 10 kor. — J. Sułek fanty. — Pazdon fanty. — Więckowski fanty. — Szwacka fanty i 10 koron. — Pajkert fanty i 20 kor. — Majewski fanty. — Aleksiewicz fanty. — Pietrzykowski fanty. — Badowski fanty. — Kwapisiewicz fanty. — Kopaczyński fanty. — Frajtak 1 fant 22 łuty mydła.— Siewierska fanty i 100 k.—Wojtarzyńska 2 kor. — Ruta fanty. — Kubicki fanty. — Mazurkiewicz fanty. — Krethlof fanty. — Sułecki 3 kor. — Lewicki 20 kor. — Piwnicki 2 kor. — S. Dębiński 10 kor. — Misnoski 4 koron. — Nakonieczny 10 kor.

Na Wojsko Polskie. W dniu imienin ukochanej ciotki ś. p. Janiny Kochen, składa Janina Niedzwiecka kor. 20.

Na obronę Lwowa. Zebrane przy kolacji S. L. kor. 8.

Na Skarb Narodowy. Lucjan Malinowski (nauczyciel ludowy) składa, srebrem koron 10.

Na głodnych Lwowa. Stanisława Krzyżkiewiczówna składa koron 20.

Na głodnych we Lwowie. Składają: Szczygielski rb. 25. — Jędruś Kaluschaj kor. 20. — W. P. koron 4.

Na Chełmszczyznę. Składa Rybkowski rb. 10.

Na wpisy Szkoły Handlowej Męskiej. Otrzymano od B. R. w lokalu Banku koron 50.

Na odsiecz Lwowa. Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Zbigniewa Kamieńskiego składają: Stanisław Burda 20 koron Stanisław Ereth 20 koron, Witold Kasprzykowski 20 koron, Wacław Wędrychowski 20 koron.

Na Wojsko Polskie. Zebrane z urządzonej w dniu 18-I b. r. w Skaryszewie loterji fantowej, zorganizowanej przez pp. R. Rzepkowską i J. Boguszewską kor. 500 do dyspozycji Sekcji Żołnierza Polskiego przy Stow. Zjedn. Polenk i na głodnych we Lwowie kor. 635 i 7 rb.

Urzędnik kolejowy kawaler poszukuje pokoju z umeblowaniem przy rodzinie zgłoszenia do Administracji „Głosu“ pod kolejarz. 1641—2

Pamiętajcie o Podlasiu i Chełmszczyźnie!

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki. Druk „J. K. Trzebiński“—Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.